

Sygnatura akt II AKa 207/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Kot

Sędziowie: SA Witold Franckiewicz

SA Robert Wróblewski (spr.)

Protokolant: Aldona Zięta

przy udziale prokurator Prokuratury Regionalnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2016 roku

sprawy **M. A.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 17 maja 2016 roku, sygn. akt III Ko 30/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. K. 120 złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu udzielonej M. A. w postępowaniu odwoławczym oraz 27,60 złotych tytułem zwrotu podatku od towarów i usług;

III. stwierdza, że wydatki związane z postępowaniem odwoławczym ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W dniu 10 lutego 2016 roku do Sądu wpłynął wniosek M. A. o zasądzenie na jego rzecz 100.000 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia dlatego, ponieważ wnioskodawca uważa, że: „Wyrok (Sądu Rejonowego w Wołowie - przypis S.A.) był całkowicie niesprawiedliwy i rażąco naruszający przepisy prawa”.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 17 maja 2016 roku (sygnatura akt III Ko 30/16), oddalił wniosek M. A. oraz rozstrzygnął o kosztach związanych z udziałem pełnomocnika ustawionego z urzędu i kosztach postępowania.

Z wyrokiem tym nie pogodził się wnioskodawca M. A., w którego imieniu apelację wniósł pełnomocnik. Pełnomocnik zaskarżył wyrok w całości i zarzucił: obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na jego treść (art. 438 pkt. 2 k.p.k.) mianowicie art. 117 § 2 in principio k.p.k. w zw. z art. 554 § 2 k.p.k. oraz art. 381 § 1 k.p.k. polegającą na rozpoznaniu wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie bez obecności wnioskodawcy, w sytuacji gdy w dniu 17 maja 2016 r. brak było dowodu powiadomienia wnioskodawcy o wyznaczonym terminie rozprawy, albowiem jak wynika z twierdzeń wnioskodawcy oraz ze zwrotnego potwierdzenia odbioru korespondencji sądowej znajdującego się w aktach sprawy III Ko 30/16 w dniu 17 maja 2016 r. dokonano powtórnego awizowania

przesyłki pocztowej zawierającej zawiadomienie wnioskodawcy o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 17 maja 2016 r.

Podnosząc ten zarzut pełnomocnik wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy M. A. jest niezasadna.

Przede wszystkim wypada zacząć od tego, że z porównania treści protokołu rozprawy głównej (karta 33 akt) oraz informacji Poczty Polskiej (karty 31-32 akt) faktycznie wynika, że Sąd Okręgowy nie mógł wiedzieć w chwili wywołania sprawy (tj. 17 maja 2016 roku o godzinie 10.00, ani zamknięcia rozprawy – o godzinie 10.45), że zawiadomienie o terminie rozprawy dla M. A. zostało ponownie awizowane 16 maja 2016 roku, o godzinie 9.08. Informację tę uzyskano bowiem dopiero 17 maja 2016 roku o godzinie 11.10, a zatem już po zamknięciu rozprawy.

Okoliczności te nie zmieniają jednak faktu, że przesылkę zawierającą wezwanie na rozprawę skutecznie (domniemanie wynikające z art. 133 § 2 k.p.k.) doręczono M. A. jeszcze przed rozprawą, bo 16 maja 2016 roku. Tym samym Sąd Okręgowy, przeprowadzając rozprawę dnia następnego nie mógł de facto dopuścić się obrazy art. 117 § 2 k.p.k., jak zarzucono w apelacji.

Z drugiej strony skarżący ma rację wówczas, kiedy wskazuje, że nie jest właściwym sposobem procedowania przez Sąd ustalenie niejako „w ciemno”, że wezwanie zostało doręczone, kiedy nie było ku temu przesłanek.

W efekcie nie można jednak przyjąć, aby ewentualna obraza przepisów postępowania przez Sąd Okręgowy miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

In concreto trzeba podkreślić, że wnioskodawcę zawiadomiono o terminie rozprawy odwoławczej. Miał zatem sposobność do przedstawienia swoich racji, w tym do złożenia zeznań, czy wniosków dowodowych.

Warto odnotować, że przepis art. 452 § 2 k.p.k. zezwala na przeprowadzenie dowodu (dowodów) w instancji odwoławczej pod warunkiem niezastnienia przesłanki negatywnej w postaci "konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości".

M. A. nie stawiał się na rozprawie odwoławczej. Jak wynika z akt sprawy został on zatrzymany i tymczasowo aresztowany. Nie powiadomił jednak o tym Sądu Apelacyjnego, ani nie wniósł o doprowadzenie go na rozprawę odwoławczą. Okoliczności te świadczą o tym, że wnioskodawca nie miał woli bezpośredniego przedstawienia swoich racji, w szczególności złożenia zeznań. Wbrew temu, co wynika z uzasadnienia apelacji (strona 3) nie sposób w takiej sytuacji mówić o naruszeniu prawa do rzetelnego procesu sądowego, poprzez uniemożliwienie wnioskodawcy złożenia zeznań w sprawie, a tym samym, aby wnioskodawcy ograniczono prawo do realizacji jego usprawiedliwionych interesów.

Odnosnie do zarzutu obrazy art. 554 § 2 k.p.k. należy dostrzec, że wniosek wpłynął do Sądu Okręgowego we Wrocławiu w dniu 10 lutego 2016 roku, czyli wówczas, kiedy § 2 art. 554 k.p.k. brzmiał: „Sąd okręgowy orzeka wyrokiem na rozprawie w składzie jednego sędziego i dwóch ławników.”. Dopiero zmiana tego przepisu obowiązująca od 15 kwietnia 2016 roku (art. 1 pkt 135 ustawy z dnia 11 marca 2016 r., Dz.U.2016.437) statuuje sąd w składzie jednego sędziego. Z art. 22 ustawy z 11 marca 2016 roku wiadomo, że: „Jeżeli na podstawie niniejszej ustawy nastąpiła zmiana właściwości lub składu sądu, do czasu zakończenia postępowania w danej instancji orzeka sąd dotychczas właściwy lub w dotychczasowym składzie.”.

Kierunek i zakres apelacji pełnomocnika wnioskodawcy nakazuje Sądowi Apelacyjnemu kontrolę instancyjną istoty rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Wbrew temu, co wynika z początkowej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona 1), przedmiotowy wniosek nie dotyczy odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, ale – jak wiadomo z treści wniosku i dalszych pism wnioskodawcy – żądanie w nim zawarte oparte jest na przepisie art. 554 § 2 k.p.k. I tak właśnie Sąd Okręgowy, już prawidłowo, definiuje podstawę tego wniosku w dalszej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku (strona 2).

Wiadomo, że wnioskodawca nie był pozbawiony wolności w sprawie, której dotyczy żądanie wniosku. W tym nie był zatrzymany lub tymczasowo aresztowany.

Sąd Apelacyjny w pełni natomiast aprobuje zapatrywanie Sądu I instancji co do istoty sprawy. W uzupełnieniu przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku argumentacji wypada jedynie dodać, co następuje.

Odszkodowanie za poniesioną szkodę lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, o których mowa w art. 552 § 1-3 k.p.k., uzależnione są od wydania w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania określonego rozstrzygnięcia. I przysługują tylko za szkodę lub krzywdę wynikłe z wykonania (a więc nie samego orzeczenia w wyroku) kary albo z wykonania jej części - tej, której oskarżony nie powinien ponieść, gdy następnie, w wyniku wznowienia postępowania, kasacji albo stwierdzenia nieważności orzeczenia, oskarżony został uniewinniony.

W przedmiotowej sprawie warunki te nie są spełnione w żadnej części.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze rozstrzygnięto w myśl zasady wyrażonej w art. 554 § 2 k.p.k. in fine.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.

SSA Witold Franckiewicz SSA Andrzej Kot SSA Robert Wróblewski